

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

## CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie msk. 4.50  
kartyalnie 13.50

## Cena

Ad. ...  
od 7 do 8 rata

## 2 tygodni

OGŁOSZENIA: Nadstawane przed tekstem i w tekście  
wiersz 1.15 fen. Kategoria — 1 msk. Reklamny — 80 fen.  
Zwyczajne (5 opłat) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen.  
a wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

## P O L S K A

# POŻYCZKA PAŃSTWOWA

## Ministerstwo Skarbu

### Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska № 154,

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1918 roku przyjmują:

### Kasy Urzędu,

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwa Kredytowe Miejskie oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe, w swych instytucjach Centralnych i Oddziałach; Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne instytucje drobnego kredytu a także Kasy Powiatowe i Poczty.

Pożyczka 1918 r. — w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1918 r. została wypuszczona na warunkach następujących:

- 1) krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.) zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.
- 2) Asygnaty są wypuszczane w odcinkach po 100, 500, 1000, 5000, 10000 mk. polskich, koron w walucie austriackiej oraz rubli.
- 3) Asygnaty oprocentowane są w stosunku 5 proc. rocznie, przyczem procent jest wypłacany nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.
- 4) W dniu 1 listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

Teatr Polski
Ciepłotna 63.
pod dyrekcją Fr. Rychtowskiego.

Piątek, 31 stycznia
Pomysł panny Franciszki
Komedja w 4 aktach Pawła Gavault.

Sobota 1 lutego.
Dobry skrojony frak
Rycerz z inkwizycją

Niedziela, 2 lutego.
Występ Wiktora Biegańskiego
Występ Wiktora Biegańskiego
Występ Wiktora Biegańskiego

Teatr Polski

pod dy. Fr. Rychtowskiego.

Gościnny występ Wiktora Biegańskiego

W wtorek, 4 Lutego 1919 r.

P A P A

Komedja w 3-ach aktach Callaveta i Piersa.

Wyniki wyborów.

Warszawa.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych otrzymał dotychczas spr...

W okręgu 15-ym (powiaty gródecki, moński, lewy brzeg warszawski, wybrani zostali Orzechowski, Gadziński, ks. Nowakowski, Majewski, Marylski i Malewski...

Kraków.

Prawdopodobny wybór w Krakowie i okręgu krakowskim: 4 socjalistów, 3 z bloku narodowego i 1 sjonista.

Płock.

Nieurzędowy wynik wyborów w powiecie płockim, płońskim i sierpeckim: Na listę bloku chrześcijańsko-narodowego padło 56,906 głosów...

W ten sposób posłami z ziemi płockiej zostali: ks. Stanisław Suliński, proboszcz z Baboszewa (ND), Karol Mierzejewski, nauczyciel (ND), Szczepan Sawicki, gospodarz z Kolczabia (Zj. L.), Antoni Zalewski, gospodarz z Biniszewa (ND), Wacław Wojtulanis, urzędnik z Płocka (NZR) i Mieczysław Niedziałkowski, redaktor „Przedświt” z Warszawy (PPS).

Lublin.

„Ziemia Lubelska” donosi, że największa ilość głosów w okręgach wyborczych zamorskim i chełmskim otrzymała lista socjalno-ludowa tj. polskiego stronnictwa ludowego, a po niej lista bezpartyjnego narodowego kom. wyb.

Kielce.

Wynik wyborów w okręgu kieleckim: PPS. 1568 głosów, PSL. 86, lista narodowa 7,959, żydowska socjalna demokracja 886, żydowscy konserwatyści 3,120, sjonści 1,497 głosów.

Kalisz.

W okręgu wyborczym kalisko-tureckim oddano ogółem głosów 104,828 z tego unieważniono z przyczyn formalnych 642.

Listy nr. 1 (gmina Chlewno) otrzymała głosów 105, lista nr. 2 (polskie stronnictwo ludowe) 10,430, lista nr. 3 (chrześcijańsk.) 8,436, lista nr. 4 (polskie zjedn. ludowe) 24,634, lista nr. 5 (nar. dem.)

43,615, lista nr. 6 (PPS) 6,254, lista nr. 7 (gmina Star.) 65, lista nr. 8 (zyd. kom. wyb.) 2,994, lista nr. 9 (Bund) 740, lista nr. 10 (prof. Parczewski) 922, lista nr. 11 (Poale-Sion) 4,570, lista nr. 12 (zyd. lista ortodoksów) 1,063.

W okręgu wyborczym konińsko-kolsko-słupeckim otrzymała głosów:

Listy nr. 1 (nar. dem.) 273, nr. 2 (pol. str. lud.) 20,258, nr. 3 (PPS) 3,636, nr. 4 (ortodoksi żydowscy) 5,645, nr. 5 (dem. żyd.) 2,025, nr. 6 (Poale-Sion) 810, nr. 7 (zyd. Bund) 605, nr. 8 (miejski komitet demokratyczny) 4,109, nr. 9 (bezp. grupa ewangelicka) 2,654, nr. 10 (ewangelickie stron. ludowe) 6,527, nr. 11 (pol. zjedn. lud.) 70,437.

Wobec tego na ogólną liczbę 7 mandatów otrzymało pol. zjedn. lud. 6 mandatów, zaś pol. stron. lud. 1 mandat.

W okręgu wyborczym kalisko-tureckim wybrani zostali na posłów pp.: Józef Wasilak rolnik (ND.), Kazimierz Myszkowski przemysłowiec (ND.), Henryk Raciszewski, profesor uniwersyteku lubelskiego (ND.), Stefan piechota (ND.), Józef Krysztofiński (PZL.) i ks. kanonik Wacław Biłziński, szef sekcji w ministerstwie opieki społecznej (PZL.)

W okręgu wyborczym konińsko-kolsko-słupeckim wybrani zostali na posłów pp.: Ignacy Imilkowski, rolnik, ks. Stanisław Dziennicki, Witold Kamieniecki profesor uniwersyteku warszawskiego, Wincen y Szymczak robotnik, Franciszek Tyman rolnik, Teodor Mrozeński nauczyciel ludowy — wszyscy polskiego zjednoczenia ludowego. Nazwiska 7 posła z łona polskiego stronnictwa ludowego dotychczas (godz. 11) nie podano.

Powiat Łódzki.

Wynik wyborów do Sejmu ustawodawczego w obwodzie Łódzkim przedstawia się jak następuje:

Liczba mieszkańców obwodu wynosi 134,509 osób, z tego zapisano do list wyborców mających prawo głosu 54,640 osób, z tej liczby oddały głosy 43,492 osoby, unieważniono 84 głosy. Z liczby oddanych głosów padło:

- Na listę № 1—Zjednoczenia Narodowego 14,315.
Na listę № 2—zwolenników ks. Bokalskiego, Związku Ładów Wolnej Polski, padło 14 głosów.
Na listę № 3—Narodowego Związku robotn czego 12,608 głosów.
Na listę № 4—Polskiego Stronnictwa Ludowego padło 2,559 głosów.
Na listę № 5—P. P. S. padło 5,833.
Na listę № 6—grupy wyborców z Nowosolnej padło 7 głosów.
Na listę № 7—Żydowskiego Ludowego Komitetu Wyborczego (Prółcki) padło 43 głosy.
Na listę № 8—żydowskiej socjalistycznej partji „Ferajnigte” 127 głosów.
Na listę № 9—niemieckiego stronnictwa ludowego padło 3,734 głosów.
Na listę № 10—Żydowskiej Rady Narodowej (Zgierz) 1,582 głosów.
Na listę № 11—Żydowskiej grupy Pabjanickiej (Jarblum, Rozenfeld z Brochobycza) 141 głosów.
Na listę № 12—zrzeszenie żydów ortodoksów 1,318.
Na listę № 13 — pomocnika pisarza gminy Babice, Hugona Cybarta, dał głos tylko sam kandydat na posła, jednogłośnie, na listę Ewangelickiego Związku Ludowego głosowali także sami kandydaci, bo padło tylko 6 głosów, oraz na listę Stronnictwa faktycznego równoprawienia żydów padło 24 głosy.

W 19 gminach czynne były 42 Komisje wyborcze, oraz w Zgierzu 9, razem 51. Wybory przeszły nadzwyczaj spokojnie.

Powiat Brzeziński.

W 19 gminach czynnych było 39 komisji, w 3 miastach mianowicie w Strykowie, Brzezinach i Tomaszowie 24 komisje, czyli razem 63 komisje.

Na ogólną liczbę 150,788 mieszkańców, uprawianych do głosu było 62,820, głosowało zaś 49,897. Unieważniono 79 głosów.

Na listę Nr. 1—padło 15,368 głosów, na listę Nr. 2—1005 gł., na listę Nr. 3—10,542; na listę Nr. 4—8155; na listę Nr. 5—3769; na listę Nr. 6—2; na listę Nr. 7—464; na listę Nr. 8—1; na listę Nr. 9—4260; na listę Nr. 10—3347; na listę Nr. 11—618; na listę Nr. 12—2166; na listę Nr. 13 nie głosowano wcale; na listę Nr. 14—43 i na listę Nr. 15—78 gł.

Powiat Łaski.

Pracowało w 13 gminach 32 komisje, oraz w 3 miastach—Łasku, Żelowie i Pabjanicach 23 kom., czyli razem 55 komisji.

Ogólna liczba mieszkańców stanowi 131,986. Ostateczne liczby, dotyczące powiatu łaskiego nie są jeszcze ustalone, gdyż pozostała kwestja w związku z obliczeniem głosu w jednej z Komisji w Żelowie, co do której Główna Komisja wyborcza zwróciła się do Sądu Najwyższego w Warszawie, celem rozstrzygnięcia tej sprawy.

Niezależnie jednak od decyzji, jaka zapadnie w Sądzie Najwyższym w powyższej kwestji obecnie już stwierdzić można iż zwyciężyła lista № 3 (N. Z. R.) otrzymała blisko 23 000 głosów.

Listy Nr. 1 w tym powiecie będzie miała około 9000 głosów; lista Nr. 5 około 5000; lista Nr. 9—3000 głosów.

Ogólny więc wynik wyborów w 13-ym okręgu wyborczym (na powiaty łódzki, łaski i brzeziński) będzie taki, iż podzieli 10 mandatów w sposób następujący: 4-ry mandat otrzyma lista Nr. 3 (Narodowy Związek robotniczy i stronnictwo chłopskie), 3 mandaty otrzyma lista Nr. 1 (Zjednoczenie stronnictw narodowych), 1 mandat otrzyma lista Nr. 5 (P. P. S.), 1 mandat—lista Nr. 4 (Polskie Stronnictwo ludowe) i 1 mandat otrzyma lista Nr. 9 (Niemieckie stronnictwo ludowe).

Na listę Nr. 6 padło 10 gł., na listę Nr. 13—1 głos.

Zydzii nie przeprowadzili żadnego kandydata. Dzielnik wyborczy dla komisji powiatowej zbliżony do dzielnika dla komisji miejskiej, t. j. przeszło 11,000.

Na podstawie powyższego, mandaty na posłów do Sejmu Ustawodawczego z powiatu otrzymują, z listy Nr. 3:

- 1) Stanisław Lewy, gospodarz rolny z pow. łódzkiego (Nar. Zw. Rob.).
2) Mieczysław Tomczak, robotnik z Pabjanic (Nar. Zw. Rob.).
3) Kazimierz Stępień, gospodarz rolny z pow. łaskiego (Nar. Zw. Rob.).
4) Bolesław Fichna; prawnik z Łodzi (Nar. Zw. R. b.).
Z listy Nr. 1.
5) Władysław Kwiatkowski, właścianin z pow. łódzkiego (Zjednoczenie Stron. Narod.).
6) Roman Stróka, właścianin z pow. łaskiego (Zjed. Stron. Narod.).
7) Antoni Piotrowski, właścianin z pow. brzezińskiego (Zjed. Stron. Demokr. Narod.).
Z listy Nr. 5.
8) Antoni Szczerkowski, robotnik z Pabjanic (P. P. S.).
Z listy Nr. 4.
9) Błażej Siolarki, robotnik z pow. brzezińskiego (Polska Partja Ludowa).
10) Ludwik Wolf, nauczyciel seminarjum z Pabjanic (Niem. Stow. Lud.).

Kronika polityczna.

Kraków, 29 stycznia.

Komisja Likwidacyjna komunistów pod datą poniedziałkową:

Na rozkaz PKL pozostał w Cieszynie członek Rady Narodowej Miceyda. W międzje panował przy opuszczeniu go przez Ragę Narodową przymus. Miceyda zdołał do broni wyruszyć na peryferje miasta, aby je bronić przed barbarzyństwem żołnierstwa rosyjskiego. W rękach polskich pozostało jeszcze Skoczów, Chyba oraz Dąbki i cały szereg pozostałych miejscowości.

Kraków, 29 stycznia.

Dzienniki dowiadają się, że na Śląsku operuje około 20,000 żołnierzy rosyjskich. Są oni przybrani w mundur koalicji, ale mówią wprost po rosyjsku. Ciężko zapowiadają, że zajmą Bielsk, powiat żywiecki i oświęcimski. Nie kryją się oni wcale ze swoimi aneksjonistycznymi zamiarami. Rząd warszawski wydał telegraficzne polecenie, aby wszyscy kandydaci na posłów opuścili krainę śląską. W poniedziałek popołudniu koł. Chyba został wysadzony w powietrze most kolejowy.

Jak „Głos Narodu” donosi cała niemal inteligencja polska opuściła Śląsk, gdyż Ozełi aresztuje i wywożą wszystkie znaczące osoby.

Materiał polski na Śląsku, zwłaszcza cały park kolejowy z wyjątkiem grabowanego w Boguminie zdołano ocalić. Również ocalono składy wojskowe Cieszyńska i Bielska. 62 wagony mąki w Cieszynie, stawk wyciętej belazny zapas dla górników w znacznej mierze rozdzielono między ludność.

Warszawa, 29 stycznia.

Z ministerstwa spraw zagranicznych otrzymano następujący komunikat:

Wydelegowany specjalnie członek misji dla zbadania sprawy sąpca Śląska Cieszyńskiego przez wojska czechosłowackie kapitan R. Viluga komunikuje, że sąpca nie nastąpiło na skutek decyzji rządu czechosłowackiego ze względu na panujące na Śląsku, według zdania tego rządu, niebezpieczne warunki. Wszelkie dotychczas, że państwa koalicyjne zarządziły okupację Śląska Cieszyńskiego są bezpodstawne.

Warszawa, 29 stycznia 1919 r.

Ca pałkownika Wade

(—) R. M. Kimens.

Warszawa, 29 stycznia.

Uchodzący z Litwy i Białorusi mogą w myśl odnośnych rozporządzeń otrzymać prawo pobytu na terytorjum Królestwa Polskiego o ile dokumenty osobiste (paszporty) zawierają w departamencie litewsko-białoruskim w ministerstwie spraw zagranicznych. W tym celu dokumenty te należy przedkładać osobicie albo przez komendę główną, bądź przez komendy okręgowe i szwadrony wojsk polskich departamentowi alca Hipocypsa Nr. 3.

Poznań, 29 stycznia.

Do rządu Roscyi Niemieckiej, do ministerstwa wojny, do ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie wysłała naczelna rada ludowa następujący telegram:

Mimo naszej zgody na zaprzestanie polityki, postępującej się braniem zakładników i wykonywaniem represyj, mimo, że odwołanie wypowiedzianych po kilkumiesięcznym interesowaniu i mimo, że ludność, jak ekspozycent naczelny Hilshardt-Potho, generał Boch von Pollich i Schmalenpfeilg powoływani na wyjazd, organa wance dąbi atakują Polaków i usuwają ludność polską. Dopytano o aresztowanie podkomisarza NRL w Bytomiu i 26 przywódców polskich. Wracająca rada centralna postanowiła aresztować w wszystkich polskich przywódców ze Śląska. Zmuszeni pracować w lasiebie posępowanie interesów naszym jako zakładników następujące osoby:

Prezydenta komisji koalicyjnej Gansgo, burmistrza Kuenzera, inspektora Rokdego, radcę intendentury Haupta, generał-superintendenta Błosa, radcę konsytorjalnego sędziego Guttmana.

W dalszym ciągu wylicza telegram jeszcze 9 interesowanych osób i zapowiada, że wziętych zakładników tak będzie się traktował, jak będą traktowali pałcy zakładnicy.

Warszawa, 29 stycznia.

Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 29 stycznia rozważa między innymi ważną sprawę personalnych, uchwałała uchwały utworzenia w Poznaniu górnego urzędu dyktando-bankowego gwarantującego bezpieczeństwo wyborów na Litwie i Rosji. Przeważają zdania, że dyktando-bankowa ogólnych sprawach polityki wewnętrznej.

Poznań, 29 stycznia.

Dał odbył się przed sądem polskim wojennym pierwszy proces po 120 latach po polsku. Oskarżeni byli podoficer Michał Ptaszyk i Antoni Majewski, oraz żołnierze Henryk Berendy.

o zabiciu 7 niemieckich jeńców w Kernwerku, w nocy z 13 stycznia. Jako prozes sądu funkcyjonal awokat Stautawat Sławski, jako prokurator występował adwokat Jankowski, jako obrońcy adwokat Koszudski z Berlina, żołnierz Rybka i adwokat Gasiorowski. Szło jak wiadomo o zabiciu właściciela ziemskiego Haty-Ładitza i 6 lotników. O godz. 3 po południu wydano wyrok, uwałajacy wszystkich oskarżonych, ponieważ działali w obronie własnej przy wykonywaniu funkcji urzędowej.

**Poznań, 29 stycznia.**  
Arcybiskup poznański Edmund zamieszka w kościelnym dzielniku urzędowym następujące ogłoszenie.

Z chwilą ukończenia wojny rozpoczął się dla naszej oyczozi czas niepokoju i niebezpieczeństwa. Jakkolwiek napięcie umysłów i podniecenie uczuć było wielkie, to jednak mieszkający tutaj oba narodości nie chcieli walczyć i do walki nie byłoby przyszło, gdyby się nie byli wmięszali światły nieobeznane z naszymi stosunkami. Włki te, wzbudza wszy, przybrały niestety charakter zacękty. Ofarę ich stali się mianowicie księża katolicki. Z i- nierz tak zwanego Heimatschutzu zastręzili księża plebana Sledzińskiego, nepadzły na spokojną wieś Stuple pod Rawicem, cęły zaś dobytek jego na plabani zniszczyli lub zrabowali, skradli również sprzęt kościelny. Księża Wojciecha Spychalowicza, księdra Fojatę i ks. Szenborna z Krostkowa, sdprawiajacych kolendę, schwymano i uwieziono ks. Szenborna, sęre tego sponiewierano. Uwieziono i wywieziono nadto ks. Kocpzyńskiego z Leszna, Łukowskiego, Kowalewka z Wierzbna, ks. dziekana Brauna z Dąbrówki, Głucha z Krzyka, ks. dr. Kuntaka z Poznania. Uwieziono i swierdza grożono księdom Dykierowi z Kąkolewa, Porskiemu z Zbarzawa. Ponadto księży ci po wpuszczeniu z wiszenia nie byli pewni zycia, musieli opuścić parafę. Z tego samego powodu musieli uchodzić księża Czechowski z Chodzie- rza, Belatowski z Bilki, Nowak z Drwaska.

**Warszawa, 29 czerwca.**  
Ministerstwo sprowadzi komunikat że w niedłuktęj przyszłości przystąpi na rozstręsz obszarach byłej kęskroćki do częciowej rekwiizycji i na niejadnego.

# Telegramy.

## Konferencja pokojowa.

**Paryż, 29 stycznia (PAT)**

Porządek dzienny prac drugiego posiedzenia konferencji pokojowej obejmował między innymi stworzenie ligi narodów, która będzie częścią integralną traktatu pokojowego. Dalszym punktem porządku dziennego były sprawy odpowiedzialności za zbrodnie wojenne oraz sprawa odszkodowań, których wysokość ma oznaczyć komisja. W skład tej komisji wejda także dwaj przedstawiciele polscy.

Na posiedzeniu niedzielnym wygłosił Wilson mowę, w której między innymi rzekł: Musimy zadowolnić nie tylko koła rządowe, lecz także opinię publiczną całego świata. Obowiązkiem naszym jest zabezpieczyć pokój trwały. Stany Zjednoczone zabiegają w tym względzie z pobudek idealnych. Związek narodów musi się stać kwestią żywotną, musi się stać ciałem bezustannie czynnym, czuwającym nad interesami narodów. Lo y świata spoczywają teraz w rękach prostego człowieka. Jeśli mu wynierzymy sprawiedliwość, usprawiedliwimy pokładane w nas nadzieje. W przesądzeniu, że nie jesteśmy panami narodów, lecz ich sługami,

musimy dopilnować, żeby każdy naród wybrał sobie własnych przedstawicieli sam zdecydował o swoim losie. Jesteśmy tutaj na to, by usunąć podstawy woyny takiej, jak ostatniej i stłumić wpływ klik panujących. Celem naszym jest wyzwolenie świata. Po Wilsonie zabrał głos Lloyd George, popierając idee stworzenia ligi narodów imieniem rządu angielskiego. Także Orlando i Bourgois poparli energicznie tę rezolucję.

Dlegat polski Roman Dmowski oświadczył, że zwłaszcza Polacy zapili się do idei ligi narodów, gdy spodziewają się po niej uwolnienia od niebezpieczeństw, zagrażających im ze wszech stron.

Zdanie Clemenceau o przedstawicielstwie wielkich i małych narodów wywołało liczne odwołędzi tych ostatnich. Clemenceau oświadczył się mianowicie przeciw dopuszczaniu zbyt wielu członków o przedawicielstwa ligi narodów, gdyż zbyt wielki aparat utrudniałby prace organizacyjne. Po goręcej dyskusji z przedstawicielem Holandji Huysmansem zaprosił wreszcie Clemenceau małe państwa, by w poniedziałek wybrały swoich członków komisyjnych i odroczył posiedzenie.

## Akcja Niemców przeciw Polsce.

**Poznań, 29 stycznia (PAT)**

Prasa niemiecka stara się stale o rodburzenie lutości przeciw Polakom i zamieszka w dziennikach codziennie kłótnie i sękły. Tym, co rzekomo w Poznaniu męszka.

30 000 Niemców — pisze „Lokalanzeiger“ narażonych jest na największe niebezpieczeństwo. Polacy ucięskali ich, morduj bez mięłędzia i rabuj. Polacy nie znają w stosunku do Niemców wszystkich ludzkich względów, dopuszczają się okrucieństw i urągają im. Niemieckie folwarki są plądrowane. Obywatele niemieccy po miastach są grabieni. Polacy stawiają przy nusuwo Niemców do szeregów w walce przeciw Niemcom. Chcę ułińć tego masę Niemców uciekać z swoich domów, zostawiając dzieci i żony w nędzy na łasce i niełasce Polaków, tych nieludzkich bestji. Podróżni Bęgu ducha winni są na dworcach rewidowani. Rozstręszają się ich i odbiera się wszystko co mają. Polacy zagrzęją na Śląskowi. Polskie hordy stręją w pozotowiu, aby zakraść się do prowincji Śląskiej, celem dokonania tam grabieży i rabunku.

Po takim oskarżeniu Polaków zwraca się „Lokalanzeiger“ z ocozwą, w której wzywa Niemców do niesienia pomocy Niemcom z prowincji Poznańskiej, celem oswobodzenia ich z pazirów nadszkszego ze wszystkich narodów, oraz zgłszania się do ko pusow oclotaczego i do miejsc werbunkowych.

Niemcy, przebywający w Poznanskim, odczuwają najlepiej, czy dzieje się im jaka krzywda ze strony Polaków i zaczęli już próteować przeciw tego rodzaju spretwarzeniu narodu polskiego, który nie tylko ni o mu nie zagraża, lecz bierzę wszystko Niemców w opiekę i broni ich przed bolszewickimi bandami „Heimatschutzu“. Na konferencji poufnej, prasowej w Berlinie sam podsekretarz stanu Gęłach twierdzi publicznie, że Niemcy z kęłtwa Poznańskiego proszą o swobodę

nie ich z band „Heimatschutzu“, gdyż bandy te plądrują, niszczą i gwałca. Rząd, chcąc się pozbyć bandytów i rzezimieszków, zagrażających Berlinowi pcha ich do „Heimatschutzu“, placąc po 9 mk. dziennie, a pismo w rodzaju „Lokalanzeiger“ uprawia propagandę w myśl powyższej.

## Czesi chcą przejść Wisłę.

**Kraków, 30 stycznia. (PAT)**

Dzienniki donoszą, że usiłowania Czesów przekroczenia Wisły spełży na niczem. Koło Skoczowa cęcieli Czesi Wisłę sforsować, lecz zostali odrzuceni.

Na razie niema obawy, aby zdołali wydostać się na drugi brzeg obsadzony przez wojska polskie.

## Wolny handel wełną.

**Pariz, 29 stycznia (PAT)**

Ministerstwo wojny (Z rząd intendatury), usunęło zaobyteczne ogólną rekwiizycję wełny we Francji i w Afryce północnej. Wskutek tego minister odbudowy przemysłu podał do wiadomości, że sprzedaż i handel wełną w Europie i Afryce północnej są wolne.

## Na zgłszaczach Reims i Chateau-Thierry.

**Londyn, 29 stycznia (PAT)**

Z Paryża donoszą: Gdy prezydent Wilson w posiedziatęk przyjdzie na konferencję pokojową będzie miał święto w pamięci widok zniszczonej amerykańskiej cmentarzy w Reims, zniszczonej setek wieł i setek kęłat drw w Reims. Gdy prezydent opuścił Reims powędzwał, nikt nie może słowami wyrazić wżęzenia jakiego się doznaje na widok tego zniszczenia i ruiny. Gdy kardzał Lucon oprowadzał go po katedrze zniszczył Wilson: Chcę aż katedra ruina, pozostała ona przędkną. Wilson spędził pół godziny na zwiedzaniu katedry poczem samochodem przejechał ulicę zniszczonego miasta.

Prezydent następnie zwiedził pole walk Chateau-Thierry oglądając groby żołnierzy amerykańskich. Prezydent spędził wraz z żoną w ten sposób cały dzień. Sęteg padł ciężko. Osopy pokryte były białym kałunem. Cęte osopy pozostawionej amunicyi widne były pod nogami sętegu.

## „Wszyscy do pracy“!

**Moskwa 29 stycznia. (PAT)**

Iskr. „Radjowiestnik“ z 28 b. m. donosi:

W dzienniku „Prawda“ ogłoszona jest odezwa Len na pod tytułem „Wszyscy do pracy“, w której Lenin zwraca się do wszystkich lepszych robotników, aby stanęli do walki z głodem, przy transporcie środków żywności. Lenin pisze, że należy zmobilizować nowe, dodatkowe siły, aby naród wybawić od głodu w tym ciężkim półroczu. Lenin podkreśla, że da się to uczynić wobec wężęcia Ufy i Olenburga, oraz powodzenia powstania sowieckiego na Ukrainie. Da to możność przewyciężyć kryzys tyfusu głodowego. To co zrobiliśmy dla czerwonej gwardji — pisze Lenin, z podwójną energią uczynimy dla polepszenia sytuacji żywności owej. Wszyscy lepsi robotnicy powinni stanąć do tej pracy.



**PRZEDSTAWICIEL**  
**E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12**

## Wyższa wojenna inspekcja.

**Moskwa 29 stycznia. (PAT)**

Iskr. Stosownie do dekretu tymczasowego rządu ukraińskiego w Charkowie utworzona została wyższa wojenna inspekcja na której cęle stoi Udow. Należą do niej wybitni specjaliści wojskowi.

## Ewakuacja Niemców.

**Moskwa, 29 stycznia. (PAT)**

Iskr. Z Jekaterynosławia donoszą pod datą 27, że ostatnie oddziały wojsk niemieckich wyjechały do Niemiec.

## Sir Esme Howard.

**Paryż 30 stycznia. (PAT)**

Router donosi, że na delegata komisji angielskiej jadącej do Polski upatrzony został sir Esme Howard. Ma on niewąbawem wyjechać z Paryża do Warszawy.

## Okólnik do Ob. komisarzy rządowych, prezydentów i burmistrzów miast w przedmiocie robót publicznych.

Jednym z najgroźniejszych skutków wojny jest brak pracy dla licznych rzesz robotniczych; bezrobotna ludność jest najbardziej rozgoryczonym żywiołem, wśród którego agitacja wywrotowa znajduje najłatwiej pęstach. Danie pracy i możności zarobku tym zrozpaczonym rzeszom jest pierwszym obowiązkiem obecnego Rządu, wobec czego zorganizowanie robót publicznych w możliwie najszerszym zakresie jest niezmiernie pilnym zadaniem władz państwowych. Na tem polu jednak Rząd musi znaleźć wybitną pomoc ze strony żywiołów społecznych, t. j. samorządu.

Wychodząc z tych założeń, zarządzam niezwłoczne zwołanie chociażby dotychczasowych Sejmików Powiatowych, względnie Rad Miejskich, dla zajęcia się sprawą dorącznych robót publicznych w myśl

# MEMORJAŁ

o rekwiizycjach, wywłaszczeniach i konfiskatach dokonywanych przez niemieckę władzę okupacyjną na przemysle włókienniczym w Łodzi.

3) (Dalszy ciąg).

W 2 miesiące później Urząd Odszkodowań rozęszwał wezwania, w których powiedziane jest, że poszkodowanym pozostawia się zgłoszenie wniosku o wypłatę zaliczki, której wysokość jednakże będzie przekazana ich wierzycielom.

Po wszystkich tych doświadczeniach mimowoli narzuca się pytanie, dla kogo właściwie pisane były wezwania i przyrzeczenia urzędowe i czy obowiązywały one tylko poszkodowanych, nie zaś także pracownicy z nimi i władze wykonawcze?

8.

Pod jednym wszelako wżędem władze skrupulatnie przestręzgały okrutnego przepisu: wszystko, co zostało wykryte przy rewizjach, dokonywanych przy dziale i za wskazówkami dobrowolnych denuncjantów, ponad ilość zgłoszoną, zostało odebrane bez wszelkiego pokwitowania — jakkolwiek zgłoszenia dużych pasów zawierać mogły przeważnie tylko cyfry przybliżone. Oprócz tego poszkodowani stawiani byli przed sąd wojenny dla wymiaru kary pieniężnej, której wysokość sięgała dziesiątków, a w kilku wypadkach

nawet setek tysięcy. Ażci nie koncylo się na samych tylko karach pieniężnych: rewizje domowe połączone były z najbardziej upokarzającym traktowaniem nie tylko zlakowanych obywateli przez urzędników, nie wyjącając najmniejszych ja o przestępców, choć przestępatwo ich polegało jedynie na chęci uratowania części dobytku od zagłady. Wielu z nich nie została oszczędzania nawet kara więzienna.

9.

Rekwizycja towarów gotowych uznawana jest przez przemysłowców łódzkiach za największe pogwałcenie ich praw i najdotkliwsze ich pokrzywdzenie.

Rzecz musi być nazwana po imieniu: poza celem przysporzenia T-wu Gosp. Woj. i jego klienteli ze sfer hurtowników niemieckich niebýwałych zysków, najbardziej niesprawiedliwa ta ze wszystkich rekwiizycji mieć ma na celu tylko podkopanie przemysłu łódzkiego podstaw przez wyrządzenie mu nie dających się powetować strat. Własność prywatna potraktowana została jak łup wojenny, aby ta ostatnia rezerwa dzięki wzmóżonej swej na skutek wojny wartości nie mogła posłużyć właścicielom do częściowej cęłoby remuneracji za poniesione z powodu poczynań władz straty.

Nie mogło tu chodzić o zaopatrzenie niemieckiej ludności cywilnej w towary — te bowiem byłyby i tak doszły do Niemiec w drodze wolnego handlu, gdyby była istniała możność wywożenia.

Nie osiągnięto również, jak wiadomo, wpływu zniżkowego na ceny niemieckie, które od 31 stycznia 1919 r. po kilkakroć musiały zostać podwyższone.

Twierdzenie Gen. Gubernatorstwa zątem, iż rekwiizycja spowodowana została koniecznością ustanowienia środka dla zabezpieczenia towarów włókienniczych i że dla tego nie może zostać przerwana, tak samo

jest pozbawione słusznej podstawy, jak nieprawdą jest, że fabrykanci żądali „spowodowanych przez wielką spekulację nienaturalnych cen“, lub, że pragnęli otrzymać „te wielkie sumy, które doliczali do swych rachunków dla pokrycia zwykłych w Rosji łapówek i innych kosztów ubocznych“.

Żądali oni tylko, by sprzedaż towarów przyniosła im ekwivalent efektywnej wartości towarów.

Wszelkie próby i przedstawienia nie były w stanie poruszyć nieubłaganych władz i poszkodowani musieli pogodzić się z rolą niemych świadków tego, jak ich dobytek, owoc dziesiątków lat mozolu i trudu, służy ku zbogaceniu innych.

Jedyną ich pociechą pozostawała tylko nadzieja, że nadejdzie przecie chwila, w której wolno im będzie wobec prawa dochodzić swych krzywd w całej ich rociągłości.

## V. Motory, pasy, liny, maszyny, metale, części.

Dla dokonania dzieła zniszczenia pozostawało jeszcze tylko unemożliwić wznowienie ruchu fabryk i uczynić maszyny niezdatnymi do użytku.

Zacęto od zabierania pasów i lin — tych ostatnich bez wyjątku. Zapasów pozostawiono tyle tylko, ile było niezbędne dla napędu studzien i światła. Za tę ilość jednak żądana była kaucja, której rozmiar 5-0 lub 6-okrotnie przekraczał wartość według cen, płaconych przy zakupie przemysowym. Ceny te ustalone były przez U. T. W. dowolnie na 3—6 marek za kg., co jednakże nie przeszkadzało mu pobierać przy sprzedaży pasów 10—15 m. za kg.

(Dokończenie nastąpi).

Wskłamał Ministra Pracy i Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 27 grudnia r. ub. Na posiedzeniach tych polecał przedstawić całą ważność sprawy i pobudzić świadki komunalne do jak najenergiczniejszego działania. Rząd w miarę możliwości będzie przychodził z pomocą pieniężną, udzielając odpowiednich pożyczek. Jednakże i z uwagi komunalne winny finansowo poprzeć skraję.

Zaznaczam z naciskiem, że cała sprawa jest bardzo pilna. Od rychłego i należytego jej przeprowadzenia zależy spokój i porządek w kraju.

Z tego punktu widzenia konieczne jest również energiczne zajęcia się organizowaniem nowych sejmików i rad miejskich, które w dalszym ciągu prowadzić będą prace obecnych organów komunalnych.

Za Ministra Spraw Wewnętrznych:

(—) K. Sienkiewicz.

Warszawa, dnia 27 stycznia 1919 r.

## Nauczyciel ludowy agitator PPS.

Na zebranie zwołane przez komitet wyborczy bezpartyjny, które odbyło się w Głowniu 23 b. m. i miało mieć wyjątkowo charakter informacyjny, przybył również tutejszy nauczyciel ludowy, Rymkowski, członek komisji wyborczej.

Mimo protestów ze strony obecnych zaczął przemawiać za listą thugów, pływając jadem nienawiści na stronnictwa narodowe. Na zwróceną mu uwagę, że nie przystoi mu, jako członkowi komisji wyborczej, agitować publicznie za jedną z list, począł się awanturować, tak że naręcza trzeba było wyrzucić ze sali. Bronił awanturnika niezwykle dzielnie garska „towarzyszy”, którzy rozpoczęli bójkę na sali, a jeden z nich dobył nawet noża. Nic im to jednak nie pomogło, gdyż wszyscy znaleźli się zaraz na ulicy i zebranie odbywało się już w dalszym ciągu spokojnie.

Rozwścieczony „pedagog” zaczął gonić po rynku dzieciaków, rozdających odezwy narodowych komitetów wyborczych, a przyłapawszy niejakiego Rupińskiego, wydarł mu odezwy i zaczął je czytać. Napaściemu chłopakowi pośpieszyli starsi na pomoc, a udzieliwszy... admnioncji panu nauczycielowi, zwrócili odezwy chłopakowi.

Nie mając już innego sposobu zemsty, Rymkowski wydarł ze szkoły czworo dzieci obywatela Jana Rupińskiego, motywując zarządzenie swe tem, że zarówno ojciec jak i dzieci, rozdając odezwy i prowadząc agitację narodową, demoralizowali dzieci.

Faktem jest, że odezwy rozdawał młody Rupiński — ale za co wydalono ze szkoły jego obie siostry i brata młodszego, którzy siedzieli w domu?

Dość tu należy, że gorliwy „nauczyciel” nie wydarł dzieci rozdających odezwy komitetu pepesowskiego lub thugowskiego.

Pokrzywdzony ojciec zwrócił się ze skargą do Rady Szkolnej Okręgowej i zjawił się w redakcji naszej, żaląc się na krzywdę, jakiej doznał ze strony stupajki głowińskiego.

Wierzmy, że Rada Szkolna Okręgowa pouczy „nauczyciela” o jego obowiązkach i wraże mu, że łączenie funkcji wychowawcy, agitatora i funkcyjarsza policji jest absolutnie niedopuszczalne.

Pozatem obywatele głowieńscy powinni kategorycznie żądać usunięcia takiego wychowawcy, który zamiast świecić starszym i młodszym przykładem, deprawuje przedewszystkiem te młode dusze, powierzając swej opiece.

Takich „wychowawców” naszej młodzieży, tej przyszłości narodu, niepotrzebujemy!

Rymkowski, wykazując tak wybitne zdolności agitatorskie, powinien zmienić zawód i zostać, jako wytrawny pedagog, choćby komisarzem ludowym.

## HERBATA

Warszawskiego T-wa Handlu Herbatą z marką „KOPERNIK” ochronną, znana z wytwornego smaku, sprzedaż hurtowa i detaliczna

Dom Handlowo-Komisowy  
**S. Bieliński i S-ka,**  
Aleja Kościuski 17.

Wyłączny przedstawiciel **A. Heppen.**

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c luty 1919 r.

## Msza.

O południe niedzielnej Radca mszo świata! Nabożeństwo zachwytał Cudu misjo boża! Z oktarza niebios leje się słoneczna zorza I łaską swych promieni ziemię wkrąg oplata.

Poklony w uniesieniu nisko blię zboża A z duszy łak modlitwa zapachów skrzydłata Wyrwa się przez kwiaty, jak kadziuko latala W ekstazie padły krzyżem w szary proch rozdrożał

Podniesienie. Jak cicho... Sam Bóg hostję

W białych palcach obłoków nad jasne lazury Podnosi uroczysto i wolno do góry.

Zamarło serce ziemi... Ciszy nie nie zmąca Jenó przed nieb oktarzem dzwonią w srebrne

Ministranci niebiescy, pobożne skowronki.

Kazimierz Wierzyński.

## Wrażenia muzyczne.

XVI Koncert symfoniczny poświęcono wyłącznie twórczości Brahmsa i wykonano trzy najpotężniejsze prawie jego dzieła: Tragiczną uwerturę i Symfonię IV e-moll-dyrygował p. Birnbaum — Koncert fortepianowy B-dur wraz z towarzyszeniem orkiestry Egon Petri.

Mimowolnie nasuwa się pewne porównania z przeszłym koncertem tak co do kompozytorów, którym te koncerty poświęcono, tak i co do solistów.

Schumann w swoich krytykach wprowadzał w świat, jeżeli można tak powiedzieć nowe gwiazdy, na których się bajecznie ponawiał dzięki swej prawdziwej i szczerzej intuicji artystycznej. — Jego pierwsza krytyka karała „zdać kapelusze” przed geniuszem Chopina ostatnia zapowiadała „nowe drogi” dla twórczości Brahmsa.

O ile Schuman — romantyk z krwi i kości — operuje głównie uczuciami — o tyle Brahms — jako człowiek północny jest bardziej refleksyjny i dzięki swemu niedoścignionemu poczuciu i opanowaniu formy może na pierwszy rzut oka wydawać się epigonem klasyków, lecz przy bliższym poznaniu w całej okazałości objawia nam się pełna uroku poezja i głębia jego ustaleń. A tudziej żyć się nam z nim, niż z innymi może dlatego że nie robi Brahms żadnych ustępstw dla tłumy — dla jakiegokolwiek efektu — przeprowadza swoje pomysły niezachwyceni i bezkompromisowo — zdawałoby się chwilami że ośmielł na zimo — tak że uczuciowa strona jego twórczości jest często tak misternie ukryta — jak gdyby lekką mgłą okłamywała melodię graną na bis przez p. Petriego — kołysanki.

Orkiestra pod batutą p. Birnbauma sprawiła się dzielnie — możnaby jedynie może zwrócić uwagę na niektóre instrumenty dęte sprawiace chwilami dość niemiłe niespodzianki — za bado wyszedł też wstęp orkiestrowy do sadanta koncertu fortepianowego.

P. Petri jest bezspornie jednym z najwybitniejszych pianistów współczesnych. Rozporządza on olbrzymią techniką — która jest jednak zawsze na posługach dobrego smaku i wysokiej muzykalności.

Koncert b-dur — to prawie symfonia na fortepian z orkiestrą i chwilami ma się wrażenie że p. Petri sanadto podporządkowuje się orkiestrze, że zanadto trzyma się na wodzy, lecz jeżeli chodzi o poczucie stylu, czystość gry — bajecznie przejrzyste prowadzenie tematów, to może on alużyć na wzór dla pianistów.

Miałbym ośmielić osobę powtórzyć o nim to co pisałem o Brahmsie, że trzeba go częściej słyszeć i więcej się z jego grą żyć a wtedy zaczyna go się naprawdę lubić i rozumieć.

Na zakończenie chciałbym wyrazić swoje uznanie za układanie programów koncertowych. Urządzanie wieczorów poświęconych twórczości jednego kompozytora jest w zasadzie jedynym sposobem dania słuchaczowi w ciągu wieczoru jakiejś całości wrażeń estetycznych i pomaga do łatwiejszego wczucia się w twórczość danego mistrza. W. L.

## Obchód Kilińskiego.

Pochód.

Komitet obchodu 100-letniej rocznicy zgonu bohatera Narodowego Jana Kilińskiego, komunikuje, że w dniu 2 lutego r. b. o g. 9-ej rano z Domu rzemieślników, imienia I. Kilińskiego, Widaewska 117 wyruszą pochód, do kościoła św. Stanisława Kostki, na nabożeństwo i odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Pochód wyruszy ulicami: Kilińskiego (Widzewska) Przejazd i Piotrkowską w porządku następującym:

Bezrobotni pracownicy handlowi, biurowi, przemysłowi i sklepowi chrześcijanie plei obojga, pozostający bez żadnych środków do życia — zarówno zrzeczeni, jak i niezrzeczeni

## zglaszajcie się bezzwłocznie

celem otrzymania zapomóg, codziennie pomiędzy godz. 5 a 7 wieczorem, za wyjątkiem świąt i niedziel do

**Stowarzyszenia Handlowców Polskich w Łodzi,**

Piotrkowska 108, lub do

**Stowarzyszenia Pracowników Handlowych Chrześcijan,**  
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5.

1) bander'a kozyerów (piasa i konna), 2) orkiestra, 3) T.w. gimnast. „Sokol”, 4) Cechy ze sztandarami, 5) Duchowieństwo, 6) Delegacje stowarzyszeń: kulf. ośw. polityczn. i t. p., 7) straż ogn. ochotnicza. Po nabożeństwie, procesja nakół kościoła.

Odczyty.

O g. 3 popoł. odczytają się odczyty: na sali Geyera, Piotrkowska 203 — p. Wiśniewski; w Domu Ludowym, Przejazd 84, pp. May-Majewski i p. Woltratus; w sali P. M. Szt. na Bałutach — p. Rubachówna oraz w Domu Rzemieślników im. I. Kilińskiego, ul. Kilińskiego 117 (dawna Resursa Rzem. Widzewska 117).

O godz. 8 i pół pp. uroczysta

Akademia.

1) przemówienie ks. prałata W. Tymsińskiego, 2) Kantata — chóór Res. Rzem., 3) przemówienie Burmistrza p. L. Skulskiego, 4) przemówienie rzemieślnika p. P. Drozdowskiego, 5) przemówienie robotnika p. M. Brzezińskiego, 6) Lutała 10-tka — śpiew, 7) p. Red. J. Petrycki — odczyt „O Kilińskim”, 8) Chór — Resursa Rzem.

W wieczorem o g. 8-ej (sala Domu Kilińskiego, Widz. 117) przedstawienie teatralne: 1) przem. star. cechów szewców p. W. Żółka, 2) prolog — wypowiedź p. Myszkowski, 3) sztuka „Kiliński”.

Znaczek.

W dniu obchodu 2-go lutego Komitet urządzi „znaczek” na ufundowanie tablicy pamiątkowej I. Kilińskiego.

Chętni do sprzedaży „znaczka” zachęcają do przystąpienia do: 1) M. Woźniak, Piotrkowska 93, 2) P. Wiluś, Zawadzka 3, R. Kowalski, Konstancynowska 26, 4) M. Konopka, Widzewska 7, 5) A. Lutosiński, Przędzalniana 64, 6) P. Kulsz, Widzewska 191, 7) Resursa Rzem. Widzewska 117.

Zaproszenie.

Komitet obchodu rocznicy zgonu Kilińskiego za naszym pośrednictwem uprasza wszystkie cechy rzemieślnicze o przybycie ze sztandarami i chorągiewkami do Resury Rzemieślniczej w niedzielę d. 2 lutego, o g. 8-ej rano, skąd uczestnicy obchodu wyruszą o g. 8 i pół do kościoła św. Stanisława Kostki na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej.

W piątek d. 31 b. m. akt erekcyjny J. Kilińskiego znajdować się będzie w zakrytych kościoła 3-go St. Kostki do g. 12 w południe.

Celem podpisania aktu przed wmurowaniem, proszeni są przedstawiciele stowarzyszeń i poszczególne osoby o łaskawe przybycie.

Jednocześnie komitet jeszcze raz zaprasza wszystkich mieszkańców miasta o liczne przyjęcie udziału w pochodzie (g. 9 rano) w nabożeństwie o g. 10-ej w kościele 3-go St. Kostki.

## KRONIKA.

Z Rady Szkolnej Okręgowej.

Poniedziałkowe posiedzenie Rady Szkolnej Okręgowej z powodu braku quorum nie odbyło się, jednak z powodu ważnych spraw na porządku dziennym, następnego posiedzenia wyznaczono w sobotę, w lokalu Wydziału szkolnictwa. Rozpatrywany będzie wniosek Koła Opiekunów Głównych otwarcia nowej 4 klasowej szkoły początkowej na Bałutach, rozważany będzie projekt sfery szkolnej stosownie do największego skupienia dzieci w wieku szkolnym, stosownie do danych Wydziału statystycznego magistratu, dalej omawiany będzie dalszy byt obchodu Rady Głównej Opiekunów, wobec odmowy subwencji magistratu, który zarazem odmawia awansu R. S. L. na bie-

żące wydatki. Dalej wytknięto sprawę uruchomienia pogadanek niedzielnych dla dorosłych.

Z Koła P. M. S.

W dn. 2 lutego b. r. o g. 5 po poł. odbędzie się w kancelarii p. Rafałowej w Władzynie zwyczajne roczne zebranie ogólne członków Władzyniejskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, w celu zatwierdzenia sprawozdania z działalności: Kł. za rok 1918 oraz budżetu na rok 1919 tudzież dokonania wyboru zarządu.

Nowa szkoły elementarne.

Rada szkolna Okręgowa m. Łodzi postanowiła przystąpić wkrótce do opracowania projektu sieci szkół elementarnych miejskich, na podstawie otrzymanych z wydziału statystycznego przy magistracie danych, które określają punkty największego skupienia dzieci w wieku szkolnym.

Zrzeszenie kobiet pracujących zawodowo.

W dniu 3 lutego, o godz. 6 wieczorem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej N. 104, odbędzie się ogólne zebranie Zrzeszenia kobiet pracujących zawodowo.

Wobec bardzo ważnych spraw, znajdujących się na porządku dziennym, jak rozszerzenie działalności zrzeszenia sprawa wydawania świadectw z kursów, zarządził za naszym pośrednictwem upiassa wszystkie zrzeszenia o punktualne i liczne przybycie.

Z Polskich Związków Zawodowych.

Na Zebraniu Rady Okręgowej polskich związków zawodowych uznano za konieczne nabyć na własność lub wydzierżawić dom, gdyż teraźniejsza siedziba wobec rozwijającej się ciągle działalności związków okazuje się zbyt szczupłą. Celem wyuskania takiego domu, w którym możnaby urządzić biura związków, sali zebrań, bibliotekę, czytelnię i t.d., wyłoniono specjalną komisję, która porozumie się co do warunków kupna lub dzierżawy z właścicielem nieruchomości.

Z powodu zbliżającego się terminu wyborów do Rady Miejskiej postanowiono zwołać zebranie poszczególnych związków, celem wystawienia kandydatów na radnych miejskich.

Uchwalono otworzyć sekretariat przy Łódzkiej Radzie Okręg. dla poszczególnych oddziałów okręgu. Wreszcie postanowiono zorganizować poradę prawną i lekarską dla członków związków zawodowych.

Z Sokola.

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” w Łodzi urządzi w sobotę dnia 1 lutego r. b. o godz. 7 i pół wiecz. w własnej siedzibie przy ul. Nawrot 23, uroczysty obchód stoletniej rocznicy zgonu bohatera narodowego pułkownika Jana Kilińskiego.

Na program obchodu złożą się:

- 1) Przegląd Gniazda.
- 2) Przemówienie druha Prezesa Okręgu L. Skulskiego.
- 3) Referat okolicznościowy — wygłosił druk Cz. Gumkowski.

Z Urzędu aprowizacyjnego.

Rozporządzenie min. aprowizacji co do dostarczania kontyngensu zbożowego przez chłopów wcale nie osiągnęło spodziewanych wyników, dotychczas dostarczanie zboża idzie bardzo opieszale, przeto Urząd aprowizacyjny łódzki wydał rozporządzenie, aby zboże, przewożone bez przepustek, bezzwzględnie rekwirowano. Egzekutywę przekazano organom milicji komunalnej i ludowej, które mają obowiązek przymusowego rekwirowania ukrytych przez włoścjan zapasów zboża.

Nafta dla miast.

Urząd aprowizacyjny łódzki otrzymał transporty nafty kontyngensowej. Z otrzymanych transportów Urząd aprowizacyjny wydał magistratowi 65.000 funtów nafty dla rozdziału pomiędzy biedną ludność, po-

... 80 marek 60 fenigów za 100 kg. ...  
 ... 50 fenigów za ...  
 ... 141 kor., orzech 2—75 mk. lub 141 kor., orzech 3—70 mk. lub 132 kor., ...  
 ... 60 mk. lub 113 kor., miał—40 mk. lub 76 koron, węgiel brunatny nie-sortowany 46 mk. lub 60 koron, węgiel gazowy z Zagłębia Karwińskiego 98 mk. lub 170 koron, koks leżarski z Zagłębia Karwińskiego 120 mk. lub 227 kor.

**— Ceny węgla.**  
 Państwowa Centrala węgla komunikuje miejscowym Urzędowi aprowazyjnym, iż ceny węgla kamiennego na następny miesiąc wyznaczono następująco:

Węgiel gruby, kostka 1 i 2—85 marek, lub 160 koron, orzech 1—80 mk. lub 150 kor., orzech 2—75 mk. lub 141 kor., orzech 3—70 mk. lub 132 kor., ...  
 Węgiel brunatny nie-sortowany 46 mk. lub 60 koron, węgiel gazowy z Zagłębia Karwińskiego 98 mk. lub 170 koron, koks leżarski z Zagłębia Karwińskiego 120 mk. lub 227 kor.

**— Sukier dla powiatu.**  
 Zapewnienie cukru kontyngensowego dla konsumentów powiatu łódzkiego ...  
**— Podwyższenie wynagrodzenia.**  
 Zarząd Stow. „Rola”, ...  
**— Z komisariatów rządu ludowego.**  
 Min. Spraw Wewn. zawiadomiło komisarzy rządu ludowego na miasto i obwód Łódź, iż Min. Skarbu żąda, by komisarze ludowi przedkładali temuz min. ...

**— Z komisariatów rządu ludowego.**  
 Min. Spraw Wewn. zawiadomiło komisarzy rządu ludowego na miasto i obwód Łódź, iż Min. Skarbu żąda, by komisarze ludowi przedkładali temuz min. ...  
**— Obronę zagrożonych granic.**  
 Policja miasta Łęczycy zawiadomiła prezydium policji w Łodzi, iż kilku uczniów szkół miejscowych potajemnie bez zezwolenia rodziców zbiegło, aby zaciągnąć się do oddziałów wojskowych dla obrony zagrożonych granic kraju. ...

**— Z Komisji dla bezrobotnych**  
 Podajemy do wiadomości członków Komisji, że posiedzenie plenarne odbędzie się w sobotę, tj. dnia 1 lutego, o g. 6 i pół pp. w Sali posiedzeń Magistratu.  
**— Rejestracja kooperatywna.**  
 Rejestracja kooperatywna ...  
**— Rozpisanie wyborów do Sejmiiku pow.**  
 Komisarz rządu ludowego rozpiął wybory delegatów do Sejmiiku powiatowego ...

**— Osobista.**  
 P. Marja Poraska (Alita) redaktorka „Naszego Świata” znana poetka i autorka wielu wydanych w Rosji podczas wojny prac dla młodzieży, po przyjeździe z Kijowa osiadła w Łodzi, gdzie rozpoczęła w d. 15-ym lutego wykłady literatury polskiej, p. Marja Poraska była pierwszą żoną, która po zaślubieniu przez Niemców, mimo zakazu gubernatora Szwajcarii udostępniła w Kijowie kurs literatury ajzyjskiej dla tych, którzy kształcili się w gimnazjach rosyjskich poznać jej nie mieli sposobności.

Zapisy i informacje przed rozpoczynającym się kursem będą udzielane codziennie z wyjątkiem świąt tymczasowo w hotelu „Victoria” № 9, od 6—6 wieczorem.

**— Uwzięnienie fabrykantów.**  
 W kantorze fabryki Grawego, przy ul. Piotrkowskiej 81 robotnicy uwzięli dyrektora. ...  
**— Prowokacja.**  
 Do fabryki Wojdyławskiego przy ul. Piotrkowskiej 26 w targnął tłum robotników żądając zaspomogi. ...

**— Z Komisariatu Ludowego.**  
 Do komisarza ludowego Rzewskiego zwróciła się delegacja drobnych handlarzy żydowskich celem uzyskania odwołania rozporządzenia nakazującego zamknięcie hazardu na Starym Rynku, ...

**— Odczyt ks. Oraczewskiego.**  
 Zapowiedziany dziś w piątek drugi i ostatni odczyt ks. Oraczewskiego p. t. „Quo vadis Polonia?” (Dokąd idziecie Polko?) wzbudził również wielkie zainteresowanie jak i poprzedni. ...

**Teatr, muzyka i sztuka.**  
**Teatr Polski.**  
 Dziś w piątek, dnia 31 b. m. na scenie teatru ukaże się znakomita komedia w 4 aktach Pawła Gavault „Pomysł panny Franciszki”, która daje szerokie pole do popisu pp. Sokolskiej, Wiśniewskiej, Żbikowskiej oraz pp. Bendzie, Piłarskiej, Slemasze, Tatarskiej, Woskowskiej i inym.

**— Wejście Brydziszki w Łodzi.**  
 Do Teatru Wielkiego (Konstantynowska 16) zjeżdża w sobotę 1 lutego na czele z Wojciechem Brydziszkim część zespołu artystów Teatru Polskiego w Warszawie z najnowszą 3 aktową komedią Bol. Gorchyzńskiego p. t. „Rzeczywistość”. ...

**„Papa.”**  
 4 lutego teatr nasz wystawia znakomitą farsę „Papa” francuskiej spółki literackiej Gaillyvet i Piers. W przedstawieniu oprócz najlepszych sił teatru przyjmuje udział ulubiony artysta p. W. Bagański. ...

**— Bajki B. Hertza dla dzieci.**  
 W sobotę d. 1 lutego w sali koncertowej o godz. 8 po poł. znakomity bajkopisarz polski Benedykt Hertz wypowie ciekawą bajki i powiastki dla dzieci i młodzieży. ...

**Ostatnie wiadomości.**  
**Komunikat Sztabu Generalnego.**  
 Warszawa, 30 stycznia (PAT)  
 Na Wołyniu: Potyczki oddziałów wywiadowczych na wschód od Włodzimierzowa wojnińskiego.  
 Grupa gen. Romera: Wojska nasze walczą na wschód od Belzca. W walkach pod Stajami i Belzcem okrył się chwałą pierwszy batalion strzelców podhalańskich.  
 Grupa gen. Rozwadowskiego: Sytuacja bez zmiany.  
 Śląsk Cieszyński: 29 b. m. ostrzeliwała skutecznie nasza artylerja gromadząca się piechotę czeską na górze Chelm. Na linii Próchnik, Rudno, Baumgarten utarczki oddziałów wywiadowczych. Do Ustronia wkroczyły czeskie patrole, Z 30 b. m. rano ponowił nieprzyjaciel na całej linii atak.  
 Szef sztabu generalnego generał dywizji Szeptycki.

Poznań, d. 30 stycznia.  
 Front północny: Nieprzyjaciel zaatakował znacznie silniejszymi siłami linje nasze

na południe i zachód od Nakla. Walki jeszcze w toku.  
 Na północny wschód od Ładyszyna utarczki patroli. Wzdłuż Noteci od Mogulca aż do Roska spokój.  
 Front zachodni: Spokój.  
 Front południowy: Ożywiona działalność artylerji niemieckiej na wschód od Leszna. Zresztą sytuacja bez zmiany.  
 Szef sztabu.

**Czechy a Polska.**  
 Warszawa, 30 stycznia (PAT)  
 W odpowiedzi na depeszę notyfikacyjną, donoszącą o objęciu przez pana Ignacego Paderewskiego stercu rządów i funkcji ministra spraw zagranicznych, prezydent Masaryk nadał następujący radiogram w języku francuskim, który w przekładzie polskim brzmi następująco:  
 Bardzo miło. Radiogram z Pragi z 27 stycznia 1919. Paderewski minister spraw zagranicznych, Warszawa.  
 Dopiero dzisiaj otrzymałem państwa depeszę z Warszawy z zawiadomieniem, że pan objął kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych w państwie polskim. Dziękuję bardzo szczerze za pańskie przyjazne słowa i cieszy mnie, że pan zachowuje wspomnienie naszych stosunków osobistej przyjaźni. Ponieważ oficjalnie komunikowanie się nie jest pewne, pragnę zawiadomić pana, że wysłałem kurjera z memorjałem, dotyczącym szerszej sprawy Cieszyńskiej. Prócz tego wysłałem swego osobistego kurjera wobec sprzecznych wiadomości rozszerzanych co do obecnego miejsca pańskiego pobytu z poleceniem dotarcia do pana.  
 Masaryk.

PAT zapatrjuje depeszę powyższą w następujący komentarz: Z powyższego tekstu wynika przedewszystkiem, że telegram notyfikacyjny prezydenta ministrów do pana Masaryka uległ w drodze przekreśleniu, skoro prezydent Masaryk zwraca się dzisiaj do ministra spraw zagranicznych, a nie potwierdza otrzymania wiadomości o objęciu przez pana Paderewskiego stercu rządu. Powodowanie się prezydenta Masaryka na wątpliwości co do obecnego miejsca pobytu polskiego prezydenta ministrów budzi, łagodnie mówiąc, zdziwienie.

**Oświadczenie rządu polskiego w sprawie napadu Czechów.**  
 Warszawa 30 stycznia.  
 W odpowiedzi na ogłoszenie przez czesko-słowackie biuro prasowe oświadczenia czeskiego ministra spraw zewnętrznych Svehly w sprawie napadu wojsk czeskich na Śląsk Cieszyński, które złożone zostały na posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Pradze 24 b. m., rząd polski oświadcza, co następuje: Minister czeski Svehla, chcąc usprawiedliwić brutalny napad wojsk czeskich na Śląsk Cieszyński, będący pogwałceniem wszelkich praw międzynarodowych, oświadczył, że przedsięwzięty został on z wiedzą oficjów ententy, oraz że nastąpi za aprobatą rządu polskiego. Według wiadomości nadestanych przez kapitana Ravlingsa, który udał się do Pragi celem wyjaśnienia zarzędca, opublikowanej w dzisiejszej prasie porannej przez pana Kimensa, członka komisji angielskiej wynika z dostateczną jasnością bezpodstawnosć zapewnień o współdziałaniu władz ententy z akcją rządu praskiego. Ze swej strony rząd polski, jak najkategoryczniej zaprzecza, jakoby był uprzednio powiadomiony o zamiarach czeskich i miał się na nie zgodzić. Niestychane twierdzenie to, może mieć jedynie na celu dalsze bałamucenie opinji państw zachodnich i dyskredytowanie w ich oczach Polski. To też rząd z całą stanowczoscią zastrzeżę się przeciwko rzucaniu podobnych insynuacji. Wreszcie rząd polski oświadcza, że pragnąc załatwienia kwestji spornej w drodze polubownej wysłał przed 6 tygodniami specjalną delegację do Pragi z projektem zwolania mieszanej komisji polsko-czeskiej celem uregulowania tych spraw. Propozycja powyższa spotkała się jednak z odmową rządu czeskiego. Oświadczenie więc ministra Svehly o tem, jakoby rząd czeski zaproponował zwolanie takiej komisji, również nie odpowiada prawdzie.

**Zjazd polityków.**  
 Warszawa, 30 stycznia (e. w.)  
 Do Warszawy przybył z Poznania dr. Seyda Wład. ks. Arkadiusz Lisiecki b. poseł i ks. Ludwiczak, dyrektor tow. czytań ludowych. Również bawia w Warszawie: Jan Zamorski, prezes stronnictwa chrześc.

**Ofiara.**  
 złożona w administracji „Straży Pol.”  
 Na Skarb Narodowy.  
 Personal 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej złożył kwotę w sumie 327 mk. 7 fen., tytułem dobrowolnego opodatkowania się i z pensji miesięcznych za m-cie listopad i grudzień 1918 r.

lud. w Galicji i Stanisław Rymra, sekretarz T. L. Z. z Krakowa. Przybył on do Warszawy w związku ze zwołaniem Sejmu i ogólną sytuacją polityczną.  
**Wardowanie księży.**  
 Bytom, 30 stycznia (PAT)  
 Długi szereg nadużyć i gwałtów po pełnianych na księżach, jakie wypomina nota księdza prymasa rządowi socjalistycznemu w Berlinie dotyczy tylko Poznania i Goleździńskiego. Zapewnia analogiczne stosunki panują także na Śląsku. Aresztowane tam księży proboszcz Antoni Rebot, ks. Panchwo, ks. Katko, ks. Binacia i ksieryka ks. Wigłob. Ks. kapelana Wincentego Roda zatrzymano. Dotąd nie słychać aby biskup wrocławski stanął w obronie pokrzywdzonych.  
**Przeciw oszczerstwom niemieckim.**  
 Poznań, 30 stycznia (PAT)  
 Poseł Korfały wysłał do Wilhelma Herasga redaktora pisma „Di Republik” w Berlinie następujący telegram: „Ze względu na haniebne kłamstwa rozpowszechniane przez pisma niemieckie o Polakach proszę pana i innych sprawiedliwych myśliczy Niemców wybrać się w podróż informacyjną do Poznania. Niech pan weźmie ze sobą dr. Friedberga i innych obywateli myślących dalekosiężnie niemieckich. Proszę o odpowiedź telegraficzną gdzie i kiedy pan przybędzie, abyśmy mogli panom posied legitymacje do Krzyża”. Ten telegram został wstrzymany po drodze przez władze niemieckie.  
 Dzieje się tak zawsze, gdy chodzi o wykazanie prawdy, która nie wypadła po myśli „Heimatshutzu”.

**Arresty.**  
 Poznań, 30 stycznia.  
 W Lenburgu na Pomorzu aresztowano 4 członków rady ludowej. Z rady ludowej w Brodnicy dowiadujemy się, że we Frydku w powiecie brodnickim aresztowano właściciela dóbr Wilanowskiego i jego syna za to, że zbierali podatek narodowy. W Gnieźnie aresztowano pana Cyganka i przewieziono do Wistonięcia.

Bytom, 30 stycznia.  
 Aresztowano tu w piątek ubiegły mecenasa Czaple, podkomisarza naczelnej rady ludowej dla Śląska. Został on w sobotę wieczorem wypuszczony na wolność. Aresztowanie Czapli wywołało u ludu śląskiego wielkie wzburzenie. Nawet bezstronni Niemcy potępiłi ten czyn, znalazł on tylko pokłask w kołach żydowsko-katolickich jak to wynika z tytułu „Endli.h” (nareszcie) artykułu zamieszczonego w ich organie „Grenzzeitung” na wiadomość o aresztowaniu pana Czapli.

**Wynik wyborów w Krakowie.**  
 Kraków, 30 stycznia.  
 Ostateczny wynik wyborów krakowskich: 3 maniaty uzyskała PPS., 3 lista bloku narodowego. Następnie wybrany został jeden Stapińszczyk i 1 sjonista. Między wybranymi znajduje się profesor Grabski. Na 162,548 uprawnionych do głosowania, głosowało 118312.  
 W okręgu wadowickim (Kętyżewice) wybrano 2 socjalistów, 1 stapińszczyka, 4 ludowca i 1 katolicko-ludowego.

**Unieważnienie tajnych traktatów.**  
 Warszawa, 30 stycznia (e. w.)  
 „Neue Freie Presse” donosi, że wszystkie tajne traktaty państw koalicyjnych mają być unieważnione, o ileby sprzeciwiały się 14 punktom Wilsona.  
**Król Manuel.**  
 Paryż, 30 stycznia (PAT)  
 „Matin” donosi: Król Manuel wyjechał w niewiadomym kierunku. Oczekuje króla zapowiedziano korespondentem, że król Manuel kocha swój kraj z całej duszy i na wezwanie portugalczyków nie cofnął się przed żądają ofiarą w interesie swojego narodu.

